KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 4 Czerwca 1835. CZWARTEK

Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Dalton gen. austrjacki obsadza Lanckoronę roku 1772.

Nr 53.

KRAKÓW.

W dniu 9 Czerwca 1835 r. o godz: 10 rannej w rynku głównym W. M. Krakowa w gmachu Sukiennicach, w drodze exekucyi sądowej, odbędzie się publiczna licytacja powtórnie, jako to: zegarów stołowych, stolarszczyzny, kopersztychów, obrazów, zwierciadeł, miedzi, fajansów, łyżek srebrnych, porcellany, karabelli w srebro oprawnej etc. później zaś o godzinie 12 południowej, na targu końskim w Kleparzu sprzedane będą konie, bryczka, na rysorach i wóz okuty. Chęć licytować mających, na czas i miejsce oznaczone, z gotowemi pieniądzmi zaprasza się.

Kraków dnia 3 Czerwca 1835 roku.

Teodor *Jaworski* komor. sąd.

Wiadomości literackie. W Wrocławiu wyszło z druku r. b. wydanie 3cie znacznie pomnożone z 4 rycinami i dodatkiem o monetach Polskich: *Dziejów Narodu Polskiego* napisanych p. J. S. Bandtkie. To dzieło kosztuje złop. 30. W Wrocławiu wyszły jeszcze 2 następne dzieła: „Doświadczona Gospodyni czyli Kucharka dla wszystkich Stanów p. W. K. Szeiblerową, i *Słownik krótki Polsko-Rossyjski do używania w czynnościach sądowych i prawnych.* W Krakowie zaś wyszło z druku dziełko: Z. D. Chodakowskiego o *Sławiańszczyznie przed Chrześciaństwem i W. Surowieckiego zdanie o piśmie temże z dodaniem krótkiej wiadomości o Chodakowskim i korrespondencyi jego*, i drugie trafne spostrzeżenia zawierające pod tytułem: *Sposób do zrozumienia natury czyli metoda tłómaczenia zjawisk za pomocą ostatecznych pierwiastków świata zmysłowego z przyłączeniem nowej teoryi palenia się ciał i światła przez Jana Gollenhoffera.* Tych wszystkich pism nabyć można w księgarni J. Czecha, prócz słownika Polsko-rossyjskiego, który się sprzedaje w księgarni Friedleina.

Francja. Z odczytanego aktu zaskarżenia okazuje się, iż 164 osób jest zapozwanych przed sąd Parów, lecz tylko 122 uwięziono, a 42 ratowało się ucieczką. Oskarżeni w tym akcie są objęci w 3 kategorjach: pierwsza obejmuje 109 oskarżonych o spisek na obalenie rządu, lub podżeganie obywateli do wojny domowej i uzbrajanie mieszkańców w tym celu. Takie przestępstwo pociąga za sobą karę śmierci podług kodexu karnego francuzkiego, i jeneralny prokurator żądał wykonania tego prawa. Wszyscy więźniowie z Lyonu są objęci tą kategorją, prócz jednego Baune; Paryzkich jest tylko kilku, bo główni uczestnicy zaburzenia w dniu 13 i 14 kwietnia potrafili uniknąć śledztwa Policyi. Druga kategorja obejmuje 17 oskarżonych. Ci są obwinieni z tego powodu o spółuczestnictwo w powyższym zamachu, iż sprzedawaniem lub rozdawaniem pism zachęcali do nie-

spokojności, która rzeczywiście nastąpiła. Za podobne przewinienie kodex karny stanowi karę od 3 miesięcy do lat 5 więzienia. Prawie wszyscy więźniowie tą kategorją objęci są zamieszczeni i w 2 innych kategorjach. Trzecia obejmuje 67 oskarżonych. Tych obwiniają o należenie do wyżej wzmiankowanego zamachu, już dla tego, że plan do jego wykonania podali, że przez namowy wciągali do spisku, już dla tego, że spiskowym broń rozdawali i ułatwiali sposoby do wiadomego zamiaru, nareszcie że sami w niespokojności czynny udział mieli. Również i za to przestępstwo jest kara śmierci. Tym sposobem podług aktu zaskarżenia, 163 więźniom z pomiędzy 164, grozi kara śmierci. (GA.)

Niemcy. Między osobami, które na okręcie parowym „Alexandra" przybyły z Petersburga do Lubeki d. 23 Maja znajduje się hr. Matuszewicz. W Xięstwie Hessen Darmstadt, katolicki Xiądz z 40 rodzinami przeszedł do protestantyzmu. Wielkie Xięstwo Badeńskie za potwierdzeniem sejmu przystąpiło do systemu celnego wprowadzonego do Niemiec przez Prusy. Temuż sejmu deputowany Rotteck poddał następny projekt: „Izba uchwali prawa względem następnych przedmiotów: określi odpowiedzialność ministrów stosownie do ducha konstytucyi, i złagodzi prawo o wolności druku, nareszcie oznaczy tłumaczenie konstytucyi jej duchowi odpowiednie i zabespieczy wolność osobistą i honor od nadużyć władzy, i ducha stronniczego; izba powinna jeszcze nalegać, aby rząd opierał się mocno zamachom na niego wymierzonym, aby swych posłów przy Związku upoważnił do oporu przeciw wszelkiemu projektowi naruszającemu konstytucją i niepodległość xięstwa Badeńskiego; aby odwołał postanowienia nakazane przez chwilowe okoliczności a teraz uciążliwe dla xięstwa Badeńskiego, to jest aby je ogłosił za nieobowięzujące na przyszłość; żeby tym sposobem połączył wykonanie powinności członka wchodzącego do Związku i bronił najtroskliwiej od nadwerężenia naszej konstytucyi i praw przyobiecanych." Na wniosek ministra spraw wewnętrznych, rozpoznanie tego projektu oddano kommissyi. (G.B V.)

Hiszpanja. Francuzki *dziennik sporów* donosi z Madrytu d. 14 Maja, iż siła zbrojna przywróciła porządek w stolicy, a pogróżki przeciw prezesowi ministrów Martynezowi niemiały złych skutków. Wola sejmu i obywateli widocznie się objawiła w tem zdarzeniu na stronę rządu, który przez to swe siły pokrzepił. W tych dniach rozsiane pogłoski o niebespieczeństwie rządu były przesadzone. Strata, którą Valdez poniósł, jest mało znaczącą, aby ją za klęskę zupełną uważać należało, również 5 części Hiszpanii są spokojne, prócz jednego zakątka tego pięknego kraju, gdzie lud nie słucha praw konstytucyjnego rządu. Hiszpanja ma liczniejsze wojsko niż powstańcy; jej skarb się napełnia, a Don Karlosowi całkiem na pieniądzach zbywa; nic z resztą nieokazuje niezbędnej potrzeby wezwania obcej pomocy dla uratowania rządu. Wiele sił ożywia

Hiszpanją i dawna duma i Kastylski honor żyją jeszcze. Przy takich zasobach, kraj nieszuka pomocy zagranicą; znajduje ją wewnątrz i na swojej ziemi. (D.A.)

Grecja. W Atenach przyszło do utarczki między Grekami i żołnierzami Bawarskimi. Grecy zbrojni w kamienie poranili kilku żołnierzy, lecz rychła pomoc policyi poskromiła tę niespokojność, aresztowała żołnierzy i osoby do niej wmieszane.

Egipt. Dnia 28 Marca morowa zaraza w Alexandryi zabierała codziennie po 200 osób. Wiele domów greckich i francuzkich było dotkniętych zarazą. Całe miasto pogrążyło się w rozpaczy i żałobie. Na 1 okręcie liniowym egipskim i na kilku okrętach cudzoziemskich zaraza sprzątnęła wiele ludzi. Ta choroba działa prędzej od cholery, w kilka godzin następuje śmierć. Równie smutny obraz przedstawia Kairo. Wszystkie części miasta są zarażone. Codzień umiera 300 do 400 osób. Miasto Fua nad Nilem, liczące do 30 tysięcy mieszkańców, okropnie zaraza spustoszyła. Z 19 tysięcy zarażonych, tylko 500 miało wyzdrowieć. Dotkliwe również straty poniosły wsie nad Nilem leżące. Ta klęska szerzy się po całym kraju. Wszyscy zagraniczni konsulowie wyjechali z Alexandryi i Kairu, kilku z nich znajduje się przy Mehmedzie Alim. Ibrahim przy tak zwanych *syryjskich bramach* (Kurek Bogar) wystawił 4 baterje; wieśniaków przywołano z daleka do wciągnienia dział na górę, z nadzwyczajnym trudem, gdyż do każdej armaty potrzebowano 25 ludzi i 8 osłów. Sułtan zaś przy Koniach kazał założyć obóz dla 10 tysięcy wojska, które się ciągle nowemi oddziałami wzmacnia. Wprowadzanie do Syryi monopolów istniejących w Egipcie, i ciągłe rekrutowanie rodzi nieustanne bunty. Górale Prayaz i Druzowie zbuntowali się teraz. Ostatnich już raz wydziesiątkowano, a ich wsie spalono, lecz rozpaczą przejęci, znowu powstali. Niedawno poburzyli się także górale Anzariowie i zabili 30 żołnierzy egipskich. Osobliwa przyczyna skłoniła ich do buntu. Jakaś stara wieszczka (zapewne Lady Stanhope) objawiła im, że dawniej byli panami świata, i że w tym roku mają odzyskać swoje dziedzictwo. Porwali więc za oręż, okrzyknęli Sułtanem jednego z pomiędzy siebie i udali się w pochód do Stambułu. Lecz w pierwszej potyczce rozbili ich Egipcjanie; błagali o łaskę, ale Ibrahim kazał im zdjąć głowy, z wyjątkiem kilku, a wsie popalić. Rozbrojenie mieszkańców Aleppu dziwnie nastąpiło. Każdy bez względu, czy był bogaty, ubogi, ślepy lub kulawy musiał złożyć flintę w urzędzie: kto jej nie mógł kupić, dostał kijowanie, i jeden ślepy zakończył życie w tej operacyi. Ponieważ na Muzułmanach zbywa, gdyż Egipt jest wyludniony i same kobiety pracują w fabrykach Paszy i uprawiają pola, przeto chrześcianie muszą iść do służby wojskowej. Już 2 pułki utworzono z chrześcian Egipskich i Syryjskich. To sprowadzi upadek rolnictwa jedynie przez chrześcian pielęgnowanego. Ibrahim pragnie Syryjczyków zró-

wnać z Egipcjanami i to mu się zapewne uda. W Mezopotamii, Bagdadzie i Bussorah goreje pochodnia buntu; lecz tamtejsi mieszkańcy tak są nieświadomi stanu rzeczy, iż nie przewidują, że tym sposobem ułatwiają podbicie siebie przez Mehmeda Alego. GA.

Persja. Dowódzca wojska nowego Szacha, Anglik Bethune, odniósł świetne zwycięztwo przy Ispahanie, wrócił spokojność temu miastu i obsadził je załogą. Lecz odebrał wiadomość, że brat Szacha, Hassan Ali Mirza, na czele 5000 konnicy ciągnie ku Ispahanowi; wyszedł na jego spotkanie z 4000 żołnierza i 20 działami, szybkim pochodem przeciął mu śród gór drogę do miasta i tak go pobił, że Hassan uratował się zaledwie z 50 jezdcami. Tym sposobem południową Persją za uspokojoną uważać należy. Poczem nowy Szach odbył wjazd uroczysty do Ispahanu. (G.A.)

Najszczęśliwsze dni w życiu. Od zaręczyn aż do ślubu dni bywają najszczęśliwsze. Można je przyrównać do dni majowych, kiedy się wszystko rozzielenia i zakwita, gdy wszelkie stworzenie od człowieka do najdrobniejszego owadu niewymownie się raduje. Wtedy młodzi oblubieńcy, z sercem przepełnionem najtkliwszą miłością, trzymając się pod ręce przebiegają ten świat piękny; nie miłe wspomnienia przeszłości wymazują z swojego dziennika; dla nich uśmiecha się niebo, ziemia woni przyjemnie, wszyscy ludzie są dobrzy i szczęśliwi, rajem i złotem przyszłe małżeństwo. Zaręczyny są kwiecistą poezją, a małżeństwo wywiędłą prozą.

Przybyli do Krakowa. Eisengräber Teodor, Holtz Wilhelm, Szadrak Karol, Brener Abram, Szujska Jozefa, Kutszera Jozef z Galicyi. Böhm Jan, Müller Walenty, Märtz Józef, Marhocka ob. Morsztyn Józefa ob. Michalska Barbara, Liczek Jan, Xiężyk Andrzej, Szyszkowski Paweł z Polski. Bielański Stanisław z Prus.

Opuścili Kraków. Przedpełski Józef, Makarowicz Antoni, Szancer Alojzy, Gaszyński Mateusz, Sierakowski Kajetan hr. Wiszniewski Kazimierz do Galicyi. Maszewski Wincenty, Szuwalski Adam, Potocki August hra. do Polski. Schwietz Marcin do Prus.

Dziś w południe ciepła stopni 17.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM REDAKCYI.